

Po zamknięciu numeru.**ODDZIAŁ WILENSKI.**

Na czarnej liście został umieszczony pod Nr. 1 były członek Związku, Władysław Bilukiewicz. Rok temu z funduszu prawnego Związek udzielił mu zapomogę w kwocie 60 zł. na kaucję, nie mówiąc już o tem, że chodzono w jego sprawie od Iwana do pogana i z powrotem parę tygodni, póki nie załatwili jego sprawy. Wtedy Bilukiewicz był gorliwym członkiem Związku. Otrzymałszy zapomogę, dał zobowiązanie, że pokryje ją za dwa miesiące. Ale przeszły 2, potem 4, potem 6 miesięcy — ani zwrotu ani członkowskich. Nie pomogły ani przypomnienia, ani wezwania. Miał posadę, jeździł po 16 godzin, zarabiał dobrze, rzadki dzień nie bywał w knajpie, a o związkowych pieniądzach zapomniął.

Za taką pamięć i wdzięczność został wykluczony ze Związku, sprawa podana do Sądu, a nazwisko upiększa czarną listę, na przestrozę innym.

Wstydl!

Wygląd kierowców na taksówkach pozostawia dużo do życzenia. Koledzy, zwracajcie uwagę tym z kolegów, którzy zaniedbują się do tego stopnia, że publiczność ze strachem obchodzi miejsca postoju. Nie każdego stać na dobry garnitur lub skórzaną kurtkę, lecz każdy może mieć czystą czapkę dla jazdy, a inną dla roboty i kawałek mydła do rąk i twarzy po robocie. Swoim wyglądem dajemy tylko żer dla feljetonistów brukowych gazet. Czy to przyjemnie? Należałoby też przestrzegać tych, którzy sami nie rozumieją, że różne wyrazy w obecności przechodniów tylko plamią nas i psują nam opinię, która i tak nie stoi za wysoko. Więcej uwagi na te, tak zwane „drobiazgi“! Pilnujcie się sami i przestrzegajcie innych, wszyscy, komu drogie jest dobre imię szofera polskiego.

Czapki szoferów na maszynach użyteczności publicznej, na skutek interwencji Związku, są teraz jednolite. Tak dla kierowców autobusów, jak i taksówek, obowiązują jednakowe ciemno-granatowe, kroju angielskiego, bez okucia. Ostateczny termin wprowadzenia — 1 maja, poczem będą stosowane kary administracyjne, wobec czego jeszcze raz przypominamy kolegom o konieczności zaopatrzenia się w czapki.

Zawodowy Związek Automobilistów Rz. P. czyni zabiegi u właściwych władz, aby rozporządzenia i przepisy, dotyczące ruchu samochodowego, odpowiadały wymogom chwili obecnej, a tem samem chroniły interesy zawodowego kierowcy.

Zebrań informacyjne automobilistów w Warszawie.

Dnia 23 kwietnia o godz. 7-ej odbyło się w lokalu Związku przy ul. Długiej L. 19 zebranie informacyjne automobilistów. Porządek następujący: 1) Sprawa uregulowania warunków pracy i płacy szoferów, 2) Nauka chodzenia, 3) 1-szy maja, 4) Wolne wnioski.

Punkt 1-szy refer. kol. Augsburg, zdaje sprawozdanie z konferencji z władzami. Wykazując trudności z jakimi walczy Związek odnośnie do wprowadzenia 8-miogodzinnego dnia pracy dla szoferów, — głównie ze strony Stow. własc. Dor. Sam., które uzależnią zgodę na to od przyjęcia przez Związek odpowiedzialności za szoferów, stwierdza, że należy koniecznie znaleźć drogę pośrednią, co nie jest niemożliwem.

Uchwalono:

1. Wybrać komisję w liczbie trzech, składającą się z szoferów taksówkowych, która by wspólnie z Zarządem Związku opracowała ostatecznie i ustaliła warunki pracy i płacy szoferów taksówkowych na terenie m. st. Warszawy.

2. Na konferencji z Właścicielami Dor. Sam., Komisja i Zarząd, idąc po linii ustępstw, powinni wysunąć i obronić takie postulaty, które nie stałyby w kolizji z ustawą o czasie pracy.

3. Ażeby sprawa ta przez Komisję i Zarząd, były załatwione do dnia 15 maja b. r.

Do Komisji, która ma wspólnie z Zarządem uzgodnić wysuwane przez nas postulaty, wybrano:

1 Moszkowicza Wojciecha, 2 Wajdę Władysława, 3 Wicimskiego Jana, 4 Kowalskiego Wiktora, 5 Samulskiego Jana.

Punkt 2-gi refer. kol. Trzeciak.

Stwierdza, że Związek oddawna się tego domagał, bo obok dodatnich skutków jakie z tego wynikną ma to dla Związku także charakter agitacyjny, gdyż my jako Związek weźmiemy w tym czynny udział. Przytem wysuwa cały szereg dezyderatów do władz treści następującej:

1. Ponieważ nauka chodzenia po ulicach jest ściśle związana z ruchem kołowym jak i z pieszym z którym publiczność wielkomięjska nie jest obeznana, domagamy się, ażeby przedewszystkiem policja otrzymała należyte wyszkolenie co do kierowania ruchem kołowym jak i pieszym, by świeciła przykładem dla publiczności.

2. Na krzyżowniach ulic, miejsca wyznaczone na przejścia, powinny być wyłożone białą kostką.

3. Zniesienie wystających na jezdnie parkanów jak i starych domków, które przeszkadzają w ruchu i rozszerzeniu ulic.

4. Regulowanie jezdni powinno się odbywać w ten sposób, ażeby były jaknajszersze. W niektórych wypadkach jest naodwrot, jak np. na ul. Czerniakowskiej róg Szarej, gdzie chodnik równa się jezdni, a mógłby być o połowę szerszy.